

4. SUWERENNOŚĆ WEWNĘTRZNA JAKO PROGRAM WYZWOLENIA

(Deklaracja Carlsberska z 27–29 VIII 1982 r., fragm.)

1. Sformułowanie „suwerenność wewnętrzna” jako określenie programu wyzwolenia narodu polskiego (i innych narodów) nie implikuje jakiegos minimalizmu czy rezygnacji w dążeniu do pełnej, zewnętrznej suwerenności narodu, ale chce ukazać drogę do takiej suwerenności. Przymiotnik „wewnętrzna” również nie ogranicza suwerenności do zakresu życia psychicznego, duchowego, ale określa wszelkie zakresy suwerenności, które mogą być już osiągnięte, mimo iż brak jeszcze suwerenności pełnej, zewnętrznej i politycznej.
2. W programie „suwerenność wewnętrzna” należy więc widzieć trzy zakresy zadań realizowanych równolegle względnie jako trzy kolejne, następujące po sobie etapy. Te zadania względnie etapy są następujące:
 - a) Suwerenność personalna (osobowa)
 - b) Suwerenność małej grupy (wspólnoty)
 - c) Suwerenność układów społeczno-gospodarczych i kulturowych. Suwerenność pełna, czyli polityczna, jako etap czwarty, będzie naturalną i konieczną konsekwencją procesu zdobywania suwerenności w pozostałych trzech zakresach.
3. Suwerenność czyli wolność stanowienia o sobie należy rozumieć w sensie personalistycznym, jako przymiot należący do niezbywalnych praw osoby ludzkiej oraz zespołu osób tworzących wspólnotę narodową. Nikt więc nie może oczekiwać i żądać od Polaków, aby zrezygnowali zasadniczo z prawa do suwerenności; rezygnacja taka nie może być uzasadniona żadnymi argumentami tzw. realizmu politycznego względnie geopolityki, prawo do suwerenności jest bowiem postulatem etycznym, niezależnym od chwilowych układów politycznych.

Istnieje tylko problem taktyki, metody dążenia do pełnej suwerenności, ale nie może być dyskusji odnośnie do określenia końcowego celu polskiej walki wyzwoleniczej. W ten sposób stawia sprawę również papież Jan Paweł II, wielokrotnie stwierdzający, że Polska jest krajem, „który ma pełne prawo, aby być ojczyzną suwerennego narodu” (audiencja gen. 20.01.1982).
4. Jasna świadomość celu, suwerenności jako niezbywalnego prawa osoby i narodu, i postulatu etycznego, oraz pragnienie jej uzyskania i wola dążenia do niej – wyrażone także zewnętrznie – stanowić muszą fundament i bazę wyjściową wszystkich inicjatyw i dążeń wolnościowych Polaków w kraju i poza krajem. Przybranie i wyrażenie takiej świadomości jest zarazem realnym faktem i czynem wyzwoleniczym, który sprawia, iż osoba przybierająca taką postawę staje duchowo ponad siłą zniewalającą, nie poddając się jej dobrowolnie w niewolę.
5. Suwerenność osoby jako świadomego i wolnego podmiotu praw i odpowiedzialności jest fundamentem i źródłem wszelkiej innej suwerenności i dlatego należy we wszystkich dążeniach wyzwoleniczych przede wszystkim i ze wszystkich sił dążyć do realizowania tej suwerenności. Suwerenność ta warunkuje suwerenność zewnętrzną – ale sama nie jest w swojej istocie uwarunkowana przez okoliczności zewnętrzne i zależy ostatecznie tylko od wolnej decyzji osoby. Zrozumienie tego i przekonanie o słuszności tej tezy ma znaczenie kluczowe dla każdego prawdziwego ruchu wyzwoleniczego i dynamizuje go, nadając mu piętno niezachwianej mocy i wiary w zwycięstwo.
6. Teza powyższa jest prostą konsekwencją chrześcijańskiej wizji człowieka – osoby, która realizuje swoją godność i swoją wolność przez dobrowolne akceptowanie wartości, szczególnie prawdy, i ich wyznawanie i realizowanie w życiu. Od takiego realizowania swojej wolności i suwerenności może człowieka powstrzymać tylko lęk. Jeżeli człowiek przewycięży lęk, decydując się dla prawdy oraz innych wartości przyjąć cierpienie, utratę wolności a nawet życia, pozostanie on człowiekiem wolnym nawet w sytuacji

zewnętrznego zniewolenia. Na tym polega istota wewnętrznej, personalnej suwerenności człowieka, której realizacja ostatecznie pozostaje w jego gestii i której nikt mu nie potrafi odebrać.

7. Wszelkie systemy totalitarne, a w szczególności sowiecki komunizm zniewalający Polskę i inne ludy na wschodzie Europy, usiłują przede wszystkim ograniczyć i zniszczyć tę wewnętrzną suwerenność osoby, widząc w niej największą przeszkodę dla realizacji swojego panowania. Dlatego główną bronią, jaką operują, są kłamstwo i strach – strach, który ma nie pozwolić ludziom mówić prawdy, domagać się jej i według niej postępować. W tej sytuacji suwerenność osoby dającej odważne świadectwo prawdzie, stojącej w obronie wartości osobowych i moralnych, stanowi zawsze realne zwycięstwo nad systemem zniewolenia i trafia go w samym sercu. Wychowywanie ludzi do takiej postawy, umacnianie ich do dawania takiego świadectwa, rozpowszechnianie przykładów takiego świadectwa, dowartościowywanie jego znaczenia – to wszystko są działania o kluczowym i decydującym znaczeniu w duchowej walce o wyzwolenie spod sowieckiego totalitaryzmu.
8. Drugim źródłem i przejawem suwerenności osoby jest wierność wobec nakazów sumienia. sowiecki komunizm gwałci systematycznie sumienia ludzkie i domaga się bezwzględного podporządkowania wszystkiego i wszystkich interesom tyrańskiej władzy uważanym za normę absolutną i ostateczną. Przez strach zmusza się ludzi do współdziałania ze złem wbrew sumieniu i przekonaniom. Równocześnie faworyzuje się wszelkie inne formy demoralizacji przybierające formę nałogów społecznych, aby uczynić ludzi niewolnikami. W tej sytuacji wszelka działalność na rzecz odnowy moralnej oraz na rzecz wychowania i umacniania ludzi do postępowania zgodnie ze sumieniem uznanym za najwyższą normę postępowania, bez względu na konsekwencje, staje się również walką o wyzwolenie narodu o znaczeniu kluczowym i decydującym.
9. Najwyższy stopień suwerenności osiąga osoba, kiedy w swojej walce o wyzwolenie wyzbywa się nienawiści i przemocy. Przeciwwstawiania sile – siły nieraz nierównej i związanej z prawdziwym heroizmem należy uznać za formułę rewolucji już przebrzmiałą. Dzisiaj ludzkość w swoim kolejnym etapie rozwoju wypracowała formę rewolucji wykluczającej stosowanie gwałtu i przemocy oraz oczyszczoną z nienawiści, która wynosi wysoko godność człowieka i czyni go w pełni suwerennym. Ta rewolucja, która ma swoje korzenie w Ewangelii i chrześcijaństwie, a której duchowymi ojcami we współczesnej historii stali się Mahatma Ghandi i Marcin Luter King, i która okazała się także skuteczną w wymiarze społeczno-politycznym, wyznacza również drogę rewolucji polskiego sierpnia 1980 i polskiej Solidarności. Nie ma w tej chwili sprawy ważniejszej nad troskę o zachowanie tej zdobyczy polskiej walki wyzwoleniczej i o to, aby się nie dać sprowadzić na starą drogę rewolucji konfrontacyjnej, której symbolem stała się barykada. Ta rewolucja domaga się jednak wysokiego poziomu moralnego swoich przywódców oraz grup inspirujących i wiodących. Ci ludzie muszą zrozumieć, że osiągają oni na tej drodze wyższy stopień wewnętrznej suwerenności, bez względu na to, czy osiągają w tej walce zewnętrzne sukcesy czy też padają ofiarą.
10. Ukazane powyżej postawy składające się na treść pojęcia „suwerenność wewnętrzna” domagają się motywacji religijnej i chrześcijańskiej. Ostatecznie bowiem tylko w świetle krzyża Chrystusa można umotywić sens ofiary ponoszonej w imię prawdy oraz innych moralnych i osobowych wartości, i tylko w tej rzeczywistości można znaleźć moc do przezwyciężenia nienawiści i pragnienia odwetu. Tutaj więc, w znaku krzyża, schodzą się najgłębiej narodowa i kościelna, religijno-chrześcijańska droga walki o wyzwolenie. Aby te dwie drogi zetknęły się i zjednoczyły autentycznie i głęboko, trzeba jednak nie tylko, aby narodowa walka wyzwolenicza uznała wartości i priorytety „suwerenności personalnej”, ale także aby Kościół i jego wyznawcy odczytali Ewangelię jako Dobrą Nowinę o wyzwoleniu człowieka we wszystkich wymiarach jego egzystencji, a wiarę przeżywali nie jako ucieczkę w zaświaty, ale jako realną moc, która może przekształcać człowieka i społeczeństwo.

Powyższe jest postulatem odnowy Kościoła i obowiązuje jako weryfikujące wezwanie także tych, którzy reprezentują Kościół na płaszczyźnie jego zewnętrznych kontaktów z władzą świecką i na płaszczyźnie tzw. działań dyplomatycznych.

11. Suwerenność personalna ukazana powyżej jest sprawą niełatwą do osiągnięcia i zachowania. Z drugiej strony wyznacza ona jedyną i skuteczną drogę wyzwolenia we współczesnym świecie. Wychowanie do tak pojętej suwerenności powinno więc być uznane za centralne zadanie ruchów wyzwoleniczych. To zadanie zaś nie będzie mogło być spełnione bez istnienia małych grup o charakterze wspólnot. Osoba bowiem potrzebuje wspólnoty osób, aby mogła dojrzewać i osiągać swoją suwerenność. Tworzenie jak największej ilości małych grup zmierzających do realizacji autentycznych wartości osobowych z jednej strony daje pomoc i oparcie osobom dążącym do uzyskania i zachowania swej suwerenności, z drugiej strony – same te grupy stają się suwerennym podmiotem, poszerzając przez swoje istnienie i działanie zakres wolności w społeczeństwie.
12. Wśród małych grup i wspólnot, które mogą stać się środowiskiem formującym do postaw suwerenności personalnej i które same w dużym stopniu mogą stać się suwerennym podmiotem, należy przede wszystkim wymienić rodziny. Rodzina stosunkowo najłatwiej może stać się środowiskiem duchowo niezależnym i zamkniętym na wpływ kłamliwej propagandy. Tak pojęta suwerenność środowisk rodzinnych powinna być świadomie zamierzonym i pielęgnowanym celem dążeń wyzwoleniczych.
13. Opierając się na rodzinach, na bazie towarzyskiej, należy tworzyć grupy samokształceniowe o problematyce wyzwoleniczej pracujące na podobieństwo tzw. kompletów w czasach okupacji. Dla tych grup należy przygotowywać programy i materiały, wykorzystując do tego przede wszystkim kasety magnetofonowe. Takie komplety – obejmujące zadania tzw. „uniwersytetów latających” – mogą powstawać również na bazie zakładów pracy, szkół wyższych i innych. Szeroka i rozrastająca się sieć takich grup samokształceniowych umiejętnie wspieranych przez ośrodki programowo-redakcyjne może wywrzeć wielki wpływ na wychowanie społeczeństwa do wewnętrznej suwerenności.
14. Obok tych grup służących szerzeniu prawdy, która wyzwala człowieka, powinna działać druga sieć grup wzajemnej pomocy, grup charytatywnych działających w ścisłej kooperacji z Kościołem i jego inicjatywami oraz tradycjami i doświadczeniami w dziedzinie społeczno-charytatywnej. W praktykowaniu miłości i służby człowiek w szczególny sposób przeżywa swoją suwerenność.
15. Na zasadzie małej grupy organizuje się również najrozmaitsze grupy oporu i bezpośredniego działania wyzwoleniczego w dziedzinie społeczno-politycznej. Należy postulować, aby te grupy włączały do swego programu również elementy formacyjne prowadzące do pogłębiania postaw suwerenności personalnej oraz elementy programu wyżej wymienionych grup, z którymi powinna współdziałać. W ten sposób te grupy działania ustrzegą się od izolacji i jednostronności i będą włączone w szeroki kontekst ruchu suwerenności wewnętrznej.
16. Poprzez rozbudzenie postaw suwerenności personalnej i tworzenie suwerennych, niezależnych grup można będzie realizować trzeci etap planu wyzwolenia – suwerenność całych systemów, układów społecznych, kulturalnych i politycznych. Otwiera się tutaj wiele możliwości, które mogą być tylko przykładowo wskazane i które domagają się odrębnego, wyczerpującego opracowania i analizy. Do tych układów – o olbrzymim zasięgu i w dużym stopniu suwerennych – należą rodzina i Kościół. Obok tego należy wskazać przede wszystkim na układy pracy względnie cały świat pracy. Tutaj problematyka suwerenności wewnętrznej styka się z całą problematyką niezależnych związków zawodowych, a więc praktycznie z problematyką Solidarności oraz z problematyką samorządów robotniczych. To wszystko znów wiąże się ściśle z olbrzymią i bogatą problematyką życia gospodarczego i suwerenności w tej dziedzinie.

Wreszcie należy wymienić układ życia kulturalnego jako ogromną dziedzinę, w której i przez którą należy realizować postulat wewnętrznej suwerenności.

17. To wszystko, co zostało powyżej przedstawione i w pewnym stopniu usystematyzowane w punktach, nie jest tylko programowym postulatem na przyszłość, ale rzeczywistością w mniejszym lub większym stopniu realizowaną i rozwijającą się. Jeżeli zostało to wszystko tutaj przypomniane, to przede wszystkim dlatego, że chwila obecna domaga się opracowania jakiejś strategii globalnej polskiej walki o wyzwolenie i suwerenność. Dlatego poniżej, w ostatniej części tego opracowania zostanie podjęta próba zarysowania takiej strategii globalnej – na bazie zasad sformułowanych powyżej.

(*Wiara a wyzwolenie*, w: *Prawda – Krzyż – Wyzwolenie*, s. 200 n.)

Pytania do refleksji i dzielenia

- Co sądzimy o aktualności rozważań na temat suwerenności wewnętrznej w zmienionej po 35 latach od powstania tego tekstu sytuacji społeczno-politycznej? W których obszarach sytuacja się poprawiła, a w których uległa znacznemu pogorszeniu?
- Jakie przejawy zagrożeń suwerenności możemy dziś wskazać w Europie, a jakie w Polsce?
- Jakie zadania w związku z tym uważamy dziś za szczególnie aktualne i możliwe do podjęcia przez nas?
- Jak rozważanie tego tematu łączy się z programem formacyjnym naszego Ruchu oraz z programem KWC?
- Jaki jest związek pojęcia „suwerenności wewnętrznej” z hasłem „nowej kultury”?